

**P R Z E G L Ą D Z A C H O D N I O P O M O R S K I
R O C Z N I K X X X I I (L X I) R O K 2 0 1 7 Z E S Z Y T 3**

ZENON ROMANOW

Akademia Pomorska w Słupsku
e-mail: zenon_romanow@wp.pl

**EMIGRACJA KASZUBÓW BYTOWSKICH DO NIEMIEC
W LATACH 1945–1979**

Słowa kluczowe: Kaszubi, Pomorze Zachodnie, powiat bytowski, Polska Ludowa, emigracja do Niemiec

Keywords: Kashubians, West Pomerania, Bytów county, People's Poland, emigration to Germany

W artykule podjęto tematykę emigracji ludności kaszubskiej do Niemiec w latach 1945–1979. Zakres terytorialny i merytoryczny omawianej problematyki wymaga szerszych wyjaśnień. Powiat bytowski przyłączono do Polski w marcu 1945 roku. Początkowo wchodził w skład okręgu zachodniopomorskiego (od marca do lipca 1945 r.), następnie został włączony do województwa gdańskiego (lipiec 1945 r. – maj 1946 r.), województwa szczecińskiego (maj 1946 r. – czerwiec 1950 r.) i województwa koszalińskiego (czerwiec 1950 r. – maj 1975 r.) W tym czasie jego obszar znacznie się powiększył. W 1955 roku przyłączono kaszubskie gromady Nakła i Parchowo z powiatu kościerskiego, w 1958 roku gromadę Kołczygłowy z powiatu miastecckiego, w 1959 roku gromady: Budowo, Czarna Dąbrówka, Motarzyno, Nożyno i Rokity z powiatu słupskiego, a w 1972 roku gromadę Mikorowo, także z powiatu słupskiego. W wyniku tych zmian w 1959 roku obszar powiatu, a co za tym idzie także liczba ludności, zwiększyły się

o ponad 50% w porównaniu z 1950 rokiem¹. W maju 1975 roku, po likwidacji powiatów, w skład nowo utworzonego województwa słupskiego weszły gminy, które do tej pory tworzyły powiat bytowski, czyli: Borzytuchom, Budowo (zniesiona w 1976 r.), Bytów, Czarna Dąbrówka, Kołczygłowy, Parchowo, Studzienice i Tuchomie, a także dwie kaszubskie gminy z dotychczasowego powiatu chojnickiego w województwie bydgoskim – Konarzyny i Lipnica. Z wyjątkiem gminy Konarzyny, pozostałe gminy wchodziły w skład Referatu Paszportowego w Bytowie, który podlegał Wydziałowi Paszportowemu KW MO w Słupsku. Ten obszar jest przedmiotem zainteresowania w niniejszym artykule.

Wyjaśnienia wymaga także nazwa własna „Kaszubi bytowscy”. Na ogół w literaturze naukowej Kaszubami bytowskimi nazywa się autochtonicznych Kaszubów mieszkających w tym powiecie, którzy w dniu rozpoczęcia drugiej wojny światowej byli obywatelami niemieckimi, i którym po jej zakończeniu nadano obywatelstwo polskie w wyniku weryfikacji narodowościowej. Po zakończeniu wojny jednak w powiecie bytowskim osiedliła się duża grupa Kaszubów, którzy w Drugiej Rzeczypospolitej mieszkali w powiatach sąsiadujących z ziemią bytowską: kościerskim, kartuskim i chojnickim, lub znaleźli się na niej w wyniku zmian administracyjnych. Ci Kaszubi 1 września 1939 roku mieli obywatelstwo polskie, a w czasie okupacji wielu z nich podpisało Deutsche Volksliste, na ogół trzecią grupę. Po wojnie podlegali rehabilitacji narodowościowej i po jej pomyślnym zakończeniu przywrócono im obywatelstwo polskie. Obie grupy Kaszubów są przedmiotem mojego zainteresowania.

W dokumentach władz administracyjnych i urzędów bezpieczeństwa do połowy lat siedemdziesiątych XX wieku Kaszubami nazywano wyłącznie Kaszubów napływowych, miejscowych zaś określano terminem autochtoni, z wyjątkiem dzieci, które urodziły się po 9 maja 1945 roku – w dokumentacji oficjalnej nie były one ani Kaszubami, ani autochtonami, tylko Polakami.

Niemiecki spis powszechny z 1925 roku wykazał w powiecie bytowskim 3077 osób posługujących się językiem polskim lub kaszubskim, natomiast Konsulat Polski w Szczecinie w 1928 roku szacował liczbę Kaszubów na 3500 osób². Badacze powojenni szacowali liczbę Kaszubów przed wojną nieco wyżej – na

¹ S. Literski, *Przemiany demograficzne i społeczne w latach 1945–1968*, w: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. S. Gierszewski, Poznań 1972, s. 395, tab. 2.

² W. Skóra, *Kaszubi i słupski proces Jana Bauera w 1932 roku. Z dziejów polskiego ruchu narodowego na Pomorzu Zachodnim (część 1)*, Słupsk–Poznań 2016, s. 19, 25.

3700–4000 osób³. Weryfikacja narodowościowa w powiecie bytowskim została przeprowadzona szybko i bardzo liberalnie. Odrzucono jedynie 38 wniosków⁴. Spis powszechny przeprowadzony na ziemiach odzyskanych 31 grudnia 1948 roku, a więc już po zakończeniu weryfikacji narodowościowej, wykazał w powiecie bytowskim 3825 Kaszubów autochtonicznych (bez dzieci do lat 4)⁵. Z kolei spis powszechny z 5 grudnia 1950 roku wykazał w powiecie 4315 osób, które zostały zaliczone do ludności autochtonicznej zarówno polskiej (kaszubskiej), jak i niemieckiej⁶. Ponieważ w tym czasie w powiecie bytowskim mieszkało 186 Niemców⁷, można stwierdzić, że autochtonicznych Kaszubów było około 4130, w tym dzieci urodzone po 1945 roku. Według Małgorzaty Ryś, w lipcu 1949 roku w powiecie mieszkało 4321 autochtonów⁸. Jest to liczba bardzo zbliżona do tej ze spisu z 1950 roku, a więc zapewne obejmuje zarówno autochtonów kaszubskich, jak i niemieckich.

Najdokładniejszy spis autochtonicznych Kaszubów bytowskich przynoszą imienne wykazy sporządzone przez Starostwo Powiatowe w Bytowie dla Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego według stanu z 1 maja 1948 roku. W tym dniu mieszkało w powiecie wymienionych z imienia i nazwiska 3925 autochtonicznych Kaszubów, wraz z dziećmi do lat 16. Największym skupiskiem tej ludności była gmina Studzienice – 836 osób, następnie gmina Tuchomie – 787 osób, gmina Niezabyszewo – 786 osób, miasto Bytów – 663 osoby, gm. Ugoszcz – 540 osób, gm. Pomysk Wielki – 131 osób, gmina Borzytuchom – 104 osoby i gmina Jasień – 78 osób. Do miejscowości o największym zaludnieniu przez tę ludność należały: Bytów – 663 osoby, Ugoszcz – 295 osób, Rekowo – 289 osób, Piaszno – 193 osoby, Przewóz – 191 osób, Trzebiatkowa – 188 osób, Niezabyszewo

³ S. Galikowski, *Położenie i walka ludności polskiej w latach 1918–1944*, w: *Dzieje ziemi bytowskiej...*, s. 308.

⁴ M. Ryś, *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bytowskiego w latach 1945–1950*, „Słupskie Studia Historyczne” 1995, nr 4, s. 110.

⁵ *Spis ludności na Ziemiach Odzyskanych z dnia 31 grudnia 1948*, „Polska Ludowa. Materiały i Studia” 1967, t. 6, tab. 2, 4, s. 194, 198.

⁶ H. Rybicki, *Powrót pogrnicza kaszubskiego do Polski po II wojnie światowej*, Słupsk 1988, s. 100, tab. 5.

⁷ Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie (dalej: IPN Sz), sygn. 00103/228/15, meldunek PUBP w Bytowie do naczelnika Wydz. I WUBP w Szczecinie z 22.04.1949 r. o wszczęciu rozpracowania obiektowego elementów proniemieckich.

⁸ M. Ryś, *Weryfikacja i rehabilitacja narodowościowa w powiecie bytowskim po zakończeniu drugiej wojny światowej*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2003, z. 4, s. 99.

– 180 osób, Studzienice – 180 osób, Płótowa – 171 osób, Tuchomie – 164 osoby, Osława Dąbrowa – 155 osób, Kłęczno – 120 osób i Rabacino – 117 osób⁹. W grudniu 1948 roku liczba ludności powiatu bytowskiego wynosiła 18 385 osób¹⁰, czyli Kaszubi autochtoniczni stanowili 21% mieszkańców.

Zbliżone dane statystyczne przynosi informacja Komitetu Centralnego PZPR, zgodnie z którą 1 stycznia 1952 roku w powiecie bytowskim mieszkało 4052 polskich autochtonów (Kaszubów)¹¹. Liczba ta była wykazywana we wszystkich sprawozdaniach administracyjnych, partyjnych oraz UB i SB do końca lat sześćdziesiątych XX wieku. Przepisywano ją automatycznie ze sprawozdania do sprawozdania nie uwzględniając zmian demograficznych, w tym wynikających z ruchów migracyjnych.

Drugą liczną grupę mieszkańców powiatu bytowskiego stanowili Kaszubi napływowi, głównie z sąsiednich powiatów województwa gdańskiego i pomorskiego (od 1950 r. bydgoskiego), którzy tuż po przejściu frontu osiedlali się w poniemieckich gospodarstwach rolnych lub zajmowali mieszkania i warsztaty rzemieślnicze w Bytowie¹². Już w czasie wojny niektórzy Kaszubi z sąsiednich powiatów osiedlali się w powiecie bytowskim, jednak była to nieliczna grupa. Liczba Kaszubów, którzy osiedlili się w powiecie po wojnie jest trudna do oszacowania. Można jednak pokusić się o takie szacunki, posiłkując się danymi statystycznymi pochodzącymi ze spisu powszechnego z 5 grudnia 1950 roku, z którego wynika, że 7814 mieszkańców powiatu bytowskiego w sierpniu 1939 roku mieszkało w województwie pomorskim. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że byli to na ogół Kaszubi mieszkający w powiatach przygranicznych. Ponieważ spis wykazał 19 435 mieszkańców powiatu, Kaszubi napływowi stanowili wówczas 40% całej ludności. Jeżeli dodamy do liczby Kaszubów napływowych Kaszubów autochtonicznych (3925 osób), to wówczas otrzymamy 11 739 wszystkich Kaszubów, czyli 60% mieszkańców powiatu. Wśród Kaszubów napływowych znajdowała się grupa osób wpisanych na Deutsche Volksliste. Na wykazach sporządzonych przez PUBP w Bytowie w marcu 1948 roku znajdowało się 428 nazwisk zrehabilitowanych osób dorosłych wpisanych do III grupy,

⁹ IPN Sz, sygn. 00103/228/15, wykazy ludności rodzimej według stanu z 1.05.1948 r.

¹⁰ S. Literski, *Przemiany demograficzne...*, s. 387, tab. 1.

¹¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), KC PZPR, sygn. 237/V/75, ludność autochtoniczna – stan na 1.01.1952 r.

¹² C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk 2002, s. 236 i n.

11 osób zrehabilitowanych wpisanych do grupy II i 3 osoby wpisane do grupy II, które nie zostały zrehabilitowane¹³.

31 grudnia 1973 roku w powiecie bytowskim mieszkało 40 921 osób, w tym według szacunków Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Koszalinie około 6 tys. Kaszubów autochtonicznych i 10 tys. napływowych, również mieszkających w przyłączonych do powiatu w 1955 roku kaszubskich gromadach Nakła i Parchowo. Stanowili oni zatem 39% ludności powiatu. Najwięcej Kaszubów mieszkało w gminie Tuchomie (2500 osób), mieście i gminie Bytów (2050 osób) i gminie Studzienice (1100 osób)¹⁴. W porównaniu z 1950 rokiem liczba Kaszubów spadła o 21 p.p., co zostało spowodowane powiększeniem obszaru powiatu o ponad 50%, a także emigracją do RFN.

W pierwszych powojennych latach dużą grupą narodową byli nadal Niemcy. Nie wiadomo ilu ich pozostało w 1945 roku z około 23 tys. mieszkających w powiecie w roku 1939¹⁵. Spis powszechny przeprowadzony na Ziemiach Zachodnich i Północnych 14 lutego 1946 roku wykazał w powiecie bytowskim 6762 Niemców, stanowiących 36% wszystkich mieszkańców¹⁶. Pozostali Niemcy uciekli lub zostali ewakuowani przed Armią Czerwoną w 1945 roku, zostali deportowani do Związku Sowieckiego wiosną tego roku lub przesiedleni do stref okupacyjnych w drugiej połowie tego roku. Trzeba też pamiętać o tysiącach mężczyzn, w tym Kaszubów, powołanych do wojska, z których wielu przebywało w niewoli mocarstw alianckich.

Przymusowe przesiedlenia Niemców do najpierw sowieckiej, a następnie brytyjskiej strefy okupacyjnej na podstawie decyzji mocarstw podjętej w sierpniu 1945 roku w Poczdamie, rozpoczęły się w powiecie bytowskim w sierpniu 1946 roku. Trwały do późnej jesieni 1947 roku¹⁷. Jak już wspomniano, po zakończeniu przesiedleń popoczdamskich w powiecie bytowskim pozostało 186 Niemców, rozproszonych w różnych miejscowościach. Osoby zdolne do pracy były zatrudnione w PGR-ach lub pracowały dorywczo u polskich osadników, natomiast

¹³ IPN Sz, sygn. 00103/228/15, wykaz Volksdeutschow na terenie pow. bytowskiego z 18.03.1948 r.

¹⁴ Instytut pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: IPN Gd), sygn. 527/255/11, informacja SB KW MO w Koszalinie z 08.1974 r. o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do Republiki Federalnej Niemiec.

¹⁵ S. Literski, *Przemiany demograficzne...*, s. 385.

¹⁶ *Powszechny sumaryczny spis ludności z 14 II 1946r.*, „Statystyka Polski” 1947, seria D, z. 1, s. XVI. Dane dotyczące liczby Niemców: AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, sygn. 524.

¹⁷ M. Ryś, *Przesiedlenie ludności niemieckiej...*, s. 114–117.

niezdolne do pracy pozostawały na utrzymaniu innych osób. Wśród wyjeżdżających Niemców byli zapewne także zniemczeni Kaszubi, jednak nie sposób ustalić, jak liczna to była grupa.

Weryfikacja narodowościowa autochtonicznych Kaszubów bytowskich, polegająca na wykazaniu polskiego pochodzenia lub łączności z narodem polskim, przebiegła bez większych problemów, głównie dlatego, że Kaszubów uznano *in corpore* za Polaków, a brak znajomości literackiego języka polskiego u wielu z nich nie był przeszkodą. Także Kaszubi na ogół bez oporów przyjmowali polskie obywatelstwo, gdyż negatywna weryfikacja oznaczała uznanie za Niemca i tym samym pozbawienie całego dobytku i wysiedlenie do okupowanych Niemiec na poniewierkę. Z tych powodów deklarację przynależności do narodu polskiego podpisali także Kaszubi już całkowicie zniemczeni, niemieckie żony Kaszubów oraz kaszubskie żony Niemców poległych na wojnie lub przebywających w niewoli, a także zniemczeni Kaszubi mieszkający na stałe w Berlinie, Nadrenii czy Westfalii, którzy na ziemi bytowskiej znaleźli się pod koniec wojny, jako Bombenflüchtlinge. Nie zdawali sobie sprawy z tego, że przyjęcie polskiego obywatelstwa pozbawi ich w przyszłości możliwości wyjazdu do Niemiec.

Jednym ze skutków wojny było rozdzielenie rodzin – w październiku 1949 roku ich liczbę szacowano w skali kraju na 28,9 tys., na ogół problem dotyczył kobiet z dziećmi, których mężowie znajdowali się w Niemczech lub przebywali w niewoli w ZSRR. Władze rozwiązywanie problemu widziały w powrocie mężczyzn do kraju. Sprawa nie była jednak prosta, ponieważ wielu z nich odmawiało przyjazdu do Polski, a innym władze polskie odmawiały tego prawa, na przykład gdy małżonek był Niemcem, zniemczonym autochtonem, wreszcie z powodu zastrzeżeń politycznych zgłaszanych przez UB. W tej sytuacji wiele zdesperowanych kobiet próbowało zrzec się polskiego obywatelstwa i domagało się udzielenia prawa wyjazdu do Niemiec. Napotykały jednak na zdecydowany opór władz centralnych, które zabroniły władzom terenowym przyjmowania takich wniosków. Problem rodzin rozdzielonych był wyjątkowo trudny i drażliwy. Masowe zrzekanie się polskiego obywatelstwa przez ludność autochtoniczną i wyjazdy do Niemiec podważało tezę o odwiecznej polskości ziem zachodnich i północnych, a poza tym władze zdawały sobie sprawę, że tysiące dzieci po ich wyjeździe do Niemiec zostaną tam zniemczone¹⁸.

¹⁸ Por. Z. Romanow, *Polityka władz polskich wobec ludności rodzimej ziem zachodnich i północnych w latach 1945–1960*, Słupsk 1999, s. 107–110.

W powiecie bytowskim problem rodzin rozdzielonych nie był tak poważny, jak choćby na Śląsku. W styczniu 1952 roku tylko około 35 kobiet kaszubskich z dziećmi czyniło starania o wyjazd do swoich mężów do Niemiec¹⁹. Wnioski takie były zgłaszane już w 1947 roku, czego dowodzi przypadek Anny Myszki z Bytowa, która w styczniu tego roku zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie o unieważnienie zaświadczenia weryfikacyjnego z sierpnia 1945 roku i zezwolenie jej wraz z dziećmi na wyjazd do męża w Niemczech. Urząd Wojewódzki zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Ziem Odzyskanych i uzyskał odpowiedź, że zezwolenia nie należy wydawać,

natomiast ob. Myszce należy dopomóc materialnie w utrzymywaniu dzieci oraz w znalezieniu odpowiedniego zatrudnienia, które by nie przeszkadzało w wychowaniu dzieci, a tym samym okazać jej realną pomoc, która na pewno zmieni jej zamiar wyjazdu do Niemiec, a męża zachęci do powrotu do Polski²⁰.

Także podobne wnioski z 1952 roku nie miały żadnych szans na pozytywne załatwienie, gdyż jak wynika z pisma Biura Społeczno-Administracyjnego Prezydium Rady Ministrów z 1 lipca 1950 roku:

przyjęcie podania i jego rozpatrzenie mogą mieć tylko miejsce w wyjątkowych wypadkach, jak np. w razie wyraźnego stwierdzenia, że zweryfikowano osobę niewątpliwie niemieckiej narodowości, klasowo nam obcej, albo, gdy wniosek dotyczy osoby samotnej, wymagającej opieki rodzinnej ze względu na swój podeszły wiek lub stan zdrowia i pod warunkiem, że osoba taka posiada za granicą dzieci lub męża, którzy skłonni są i zabiegają o sprowadzenie takiej osoby do siebie, a sami nie chcą lub nie mają warunków powrotu do kraju²¹.

W tej sytuacji jedyną szansą na otrzymanie pozwolenia na wyjazd do Niemiec było zadeklarowanie niemieckiej narodowości. W maju 1952 roku w całym kraju przeprowadzono ankietę potrzebną do wystawienia dowodów osobistych.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej: AP Koszalin), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie (dalej: PWRN), sygn. 4576, sprawozdanie z pracy rad narodowych wśród ludności rodzimej powiatu bytowskiego z 15.01.1952 r.

²⁰ Pismo kierownika Oddziału Porządku Publicznego UWS do starostwa powiatowego w Bytowie z 13.03.1947 r. w sprawie postępowania wobec kobiet chcących z dziećmi wyjechać do Niemiec w celu połączenia się z mężem, *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. 3, *Województwa poznańskie i szczecińskie*, wybór i oprac. S. Jankowiak, K. Steffen, Warszawa 2001, s. 388.

²¹ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4615, pismo BSA PRM z 1.07.1950 r. do PWRN.

W ankiecie pytano o narodowość i obywatelstwo. Na ziemiach zachodnich i północnych około 132 tys. zweryfikowanych autochtonów zadeklarowało narodowość niemiecką, w tym 66% Warmiaków i Mazurów i 18% opolskich Ślązaków²². W powiecie bytowskim narodowość niemiecką zadeklarowało 122 zweryfikowanych Kaszubów, w tym 59 w Bytowie²³. Nie była to znacząca liczba – tylko 3% zweryfikowanych Kaszubów, choć w przypadku Krajniaków złotowskich liczba ta była jeszcze niższa (96 osób – 1,7% zweryfikowanych Krajniaków)²⁴.

Niektórzy najbardziej zdesperowani Kaszubi i Niemcy podejmowali niebezpieczne próby nielegalnego przedostania się do Niemiec, na ogół w okolicach Szczecina. W 1948 roku Balbina Modrzejewska (Banke) z Bytowa uciekła do narzeczonego w Niemczech²⁵. Próbę taką podjęli w listopadzie tego roku dwaj młodzi mieszkańcy Bytowa – Edmund Walkusz i Franciszek Żukowski. Zakończyła się ona niepowodzeniem, a następnie wyrokami więzienia. Po powrocie do Bytowa Walkusz zorganizował w styczniu 1950 roku tajną organizację pod nazwą Freie Europäische Jugend, której głównym zadaniem było zorganizowanie ucieczki do Niemiec. Należało do niej około 20 młodych Kaszubów z Bytowa i najbliższych okolic. Organizację zdekonspirowano, a jej członkowie otrzymali wysokie wyroki więzienia²⁶. W 1946 roku Eryk Maschke z Bytowa próbował wraz z żoną i dziećmi przedostać się nielegalnie do Niemiec. Żonie i dzieciom udało się, natomiast on został aresztowany i skazany na karę więzienia. Pozwolono mu połączyć się z rodziną dopiero w 1956 roku²⁷. W 1951 roku 20-letni Niemiec – Georg Sonnenburg z Brzezinki uciekł do RFN i w 1956 roku udało mu się ściągnąć do siebie matkę i rodzeństwo²⁸.

²² Więcej: Z. Romanow, *Polityka władz polskich...*, s. 125.

²³ IPN Gd, sygn. 00206/3, wykaz osób, które zapodały narodowość niemiecką i obywatelstwo polskie w czasie ankietyzacji w powiecie bytowskim w 1952 r.

²⁴ Por. Z. Romanow, *Krajniacy złotowscy w Polsce Ludowej w latach 1945–1975*, Słupsk 2010, s. 117.

²⁵ IPN Sz, 00102/78/1, raport WUBP w Koszalinie z 2.07.1951 r. o wszczęciu rozpracowania obiektowego „Targowica”. W trakcie ucieczki Modrzejewska korzystała z pośrednictwa żony byłego agenta wywiadu polskiego Bolesława Cyrsona z Ugoszczy, która miała kontakty w Berlinie i wyjeżdżała tam nielegalnie w 1945 i 1946 r.

²⁶ Por. Z. Romanow, *Freie Europäische Jugend – tajna organizacja bytowskiej młodzieży kaszubskiej w 1950 r.*, „Acta Cassubiana” 2015, t. XVII, s. 102–118.

²⁷ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4486, wniosek E. Maschke.

²⁸ Tamże, sygn. 4553, wniosek H. Sonnenburga.

Powstanie w 1949 roku dwóch państw niemieckich, w tym Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD) otworzyło drogę do wznowienia akcji przesiedleńczej. Władzom NRD bardzo na tym zależało, a komunistyczne władze Polski nie mogły im tego odmówić, zwłaszcza że niemieckie „państwo robotników i chłopów” uznało granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej. Na początku stycznia 1950 roku podpisano porozumienie w sprawie przesiedlenia Niemców z Polski do NRD, nazywane przez prasę niemiecką *Aktion Link*²⁹. Prawo do wyjazdu przysługiwało obywatelom niemieckim oraz Niemcom – obywatelom polskim w dniu 1 września 1939 roku, którzy następnie zostali pozbawieni tego obywatelstwa. Akcja nie obejmowała zatem zweryfikowanych autochtonów oraz zrehabilitowanych *Volksdeutsche*, choć także oni mogli w wyjątkowych przypadkach otrzymać zgodę na wyjazd wskutek interwencji władz NRD. Pierwszy transport odjechał z Wrocławia 19 lutego 1950 roku, a w marcu następnego roku władze polskie uznały akcję za zakończoną. W tym czasie wyjechało do NRD ponad 75 tys. osób, w tym ponad 13 tys. w osobnych transportach do Republiki Federalnej Niemiec (RFN)³⁰. Ponadto zezwolono na wyjazd do NRD około 1,5 tys. jeńców niemieckich³¹.

Z powodu nacisków władz NRD, rząd polski postanowił w kwietniu 1951 roku wznowić wyjazdy Niemców z Polski, ale wyłącznie do NRD na podstawie indywidualnych zezwoleń wydanych na prośbę zainteresowanych. W wyjątkowych przypadkach zezwolenie mogli otrzymać także autochtoni i byli *Volksdeutsche* znajdujący się w trudnych warunkach życiowych, których najbliższa rodzina mieszkała w NRD i nie mogła przyjechać do Polski. 1 lutego 1952 roku podpisano nowe porozumienie między Polską i NRD w sprawie łączenia rodzin. Nie obejmowało ono polskich obywateli (autochtonów) i byłych *Volksdeutsche*, choć w wyjątkowych przypadkach taka zgoda mogła być udzielona³². Od lutego 1952 roku do połowy grudnia 1954 roku wyjechało z Polski do NRD ponad 10 tys. osób. Na tym akcję zakończono³³, poza tym w połowie grudnia 1954 roku

²⁹ S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970*, Warszawa 2005, s. 213; D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2012, s. 71.

³⁰ S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja...*, s. 218–247.

³¹ D. Stola, *Kraj bez wyjścia?...*, s. 73.

³² S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja...*, s. 249–250, 272–273.

³³ Tamże, s. 298.

i w styczniu 1955 roku wskutek starań Niemieckiego Czerwonego Krzyża odeszły z Polski do RFN trzy transporty, którymi wyjechało 341 osób³⁴.

W powiecie bytowskim akcja przesiedleńcza nie przybrała dużych rozmiarów. W 1950 roku udzielono zezwolenia na wyjazd do RFN pięciu Niemcom (dwie kobiety z małoletnimi dziećmi do mężów) oraz dwóm braciom sierotom – do NRD³⁵. Chętnych było więcej, jednak władze nie zezwalały na wyjazd zweryfikowanych Kaszubów znajdujących się na listach interwencyjnych NRD oraz 50 Niemcom pracującym w PGR³⁶. Na wyjazd do Niemiec mogli liczyć tylko Niemcy niezdolni do pracy (w podeszłym wieku, inwalidzi, chorzy) oraz ci Niemcy, którzy nie pracowali w PGR. Większa grupa Niemców, bo 41-osobowa, wyjechała na początku lutego 1951 roku³⁷. W następnych latach wyjeżdżały pojedyncze osoby. Według danych z maja 1954 roku w powiecie bytowskim mieszkało nadal 78 Niemców i byli to wyłącznie pracownicy PGR, którzy zostali wyłączeni z akcji łączenia rodzin³⁸. Prawie na pewno w latach 1950–1954 ani jedna rodzina kaszubska nie wyjechała do Niemiec. Według danych ze stycznia 1953 roku w dalszym ciągu 37 rozdzielonych rodzin kaszubskich (kobiet z dziećmi) domagało się bezskutecznie prawa wyjazdu do NRD lub RFN w celu połączenia się z mężami i ojcami dzieci³⁹.

Oficjalne zakończenie akcji łączenia rodzin w latach 1950–1954 nie zamykało drogi do uzyskania indywidualnego zezwolenia na wyjazd do NRD w następnych miesiącach, które były wydawane przez Departament Społeczno-Administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Procedura ta dotyczyła tylko nielicznych osób⁴⁰. Wyjazdy na szerszą skalę do obu państw niemieckich stały się

³⁴ Tamże, s. 310.

³⁵ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4615, wykaz obywateli niemieckich zakwalifikowanych do repatriacji 25.08.1950 r. do brytyjskiej strefy okupacyjnej; wykaz obywateli niemieckich, którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd do NRD 21.11.1950 r.

³⁶ Tamże, pismo PPRN w Bytowie do WSP PWRN w Koszalinie z 24.08.1950 r.

³⁷ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4616, wykaz obywateli niemieckich, którzy zostali przekazani do PUR w Słupsku 2.02.1951 r.

³⁸ IPN Sz, sygn. 00103/228/23, informacja WUBP w Koszalinie z 18.05.1954 r. o przejawach wrogiej działalności elementów rewizjonistycznych w środowisku autochtonicznym i niemieckim.

³⁹ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4577, pismo PWRN do Zespołu II Biura Społeczno-Administracyjnego Urzędu Rady Ministrów ze stycznia 1953 r.

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Olsztynie, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, sygn. 444/200, pismo dyrektora Dep. Społ.-Adm. MSW M. Broniatowskiego do PWRN w Olsztynie z 25.05.1955 r.

możliwe dopiero po politycznych zmianach w Polsce w październiku 1956 roku. Nowe porozumienie z władzami NRD w sprawie kolejnej fazy akcji łączenia rodzin podpisano w Warszawie na początku grudnia 1956 roku, a porozumienie między Niemieckim Czerwonym Krzyżem RFN i Polskim Czerwonym Krzyżem po koniec tego miesiąca⁴¹.

Kwestie szczegółowe regulowała instrukcja MSW z 6 lutego 1957 roku w sprawie trybu załatwiania wniosków o wyjazd do Niemiec w ramach akcji łączenia rodzin. Zainteresowane osoby mogły składać wnioski do oddziałów społeczno-administracyjnych prezydiów powiatowych rad narodowych, dołączając dokumenty stwierdzające zamieszkanie najbliższej rodziny w Niemczech. Następnie specjalne komisje opiniowały je, przeprowadzając wcześniej rozmowy z osobami ubiegającymi się o wyjazd⁴². Podania zaopiniowane pozytywnie były przekazywane do wydziałów społeczno-administracyjnych prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Ostateczne decyzje podejmowały komisje powołane przez te prezydium z kierownikiem Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych, jako przewodniczącym.

Zezwolenie na wyjazd mogły otrzymać tylko te osoby (Niemcy, autochtoni i byli Volksdeutsche), które miały w Niemczech najbliższą rodzinę (dzieci, męża, żonę, rodziców). Osoby samotne, w podeszłym wieku, niezdolne do pracy i niemające stałego źródła utrzymania mogły wyjechać również do dalszych krewnych, o ile miały zapewnioną w Niemczech stałą opiekę lub prawo do renty lub emerytury. Pełnym rodzinom nie przysługiwało prawo do wyjazdu. Od tych zasad robiono jednak wyjątki. Pod koniec czerwca 1957 roku MSW zezwoliło na wyjazd około 230 autochtonom, którzy „uprawiają politykę rewizjonistyczną i rozpalają nastroje wyjazdowe”⁴³. Prawdopodobnie na podstawie tej decyzji w latach 1958–1959 pozwolono wyjechać do RFN siedmiu byłym członkom Freie Europäische Jugend⁴⁴.

⁴¹ A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s. 164–165.

⁴² W powiecie bytowskim komisja pracowała w składzie: Tadeusz Domino – zastępca przewodniczącego PPRN, Stanisław Kazimierczak – sekretarz KP PZPR i Józef Mikołajczyk – kierownik Oddziału Społeczno-Administracyjnego PPRN. Rozmowy przeprowadzał Mikołajczyk, a w wyjątkowych przypadkach jego zastępca.

⁴³ J. Korbel, *Emigracja z Polski do RFN. Wybrane problemy*, wyd. 2, Opole 1986, dok. 2.

⁴⁴ IPN Sz, sygn. 00103/359, kwestionariusz osobowy A. Rekowski, A. Ostrowskiego, B. Rekowski, G. Rekowski i R. Ordowski z 3.07.1974 r.; IPN Gd, sygn. 008/273/1, notatka służbowa z rozmowy z E. Walkuszem z 15.02.1962 r.

Pierwszy transport z województwa koszalińskiego wyjechał do RFN 23 stycznia 1956 roku⁴⁵. W następnych miesiącach wyjechała prawie cała, około 25-tysięczna populacja ludności niemieckiej, dotąd zatrudniona w PGR-ach. Wraz z Niemcami wyjeżdżali także Krajniacy złotowscy i Kaszubi z powiatu bytowskiego i człuchowskiego, a także tzw. Słowińcy z powiatu słupskiego, choć w tych przypadkach nie można mówić o masowości. Instrukcja MSW z 6 lutego 1957 roku ograniczała krąg zweryfikowanych autochtonów z polskim obywatelstwem, a chcących wyjechać do Niemiec, do osób spełniających warunki łączenia rodzin i niezdolnych do pracy – jednak chcących wyjechać było znacznie więcej. W powiecie bytowskim byli to Kaszubi mający w Niemczech nieruchomości, lub którym przysługiwała tam emerytura, renta wojskowa, inwalidzka, wdowia, a także różnego rodzaju odszkodowania. Nie mogąc otrzymać prawa wyjazdu, próbowali zrzec się obywatelstwa polskiego, twierdząc, że są Niemcami, a polskie dokumenty wręczono im przymusowo⁴⁶. Nie były to jednak liczne przypadki. Większość Kaszubów przywiązana była do swojej własności rolnej i nie zamierzała opuszczać rodzinnych wsi.

Niektórzy Kaszubi byli tak zdeterminowani, że po uzyskaniu odmowy na wyjazd próbowali nielegalnie przedostać się do Niemiec. We wrześniu 1956 roku dwaj mieszkańcy Trzebiatkowej – 20-letni Jan Literski i 16-letni Joachim Łacki zaplanowali ucieczkę do Niemiec i w tym celu przyjechali do Szczecina. Po kilku dniach Łacki zrezygnował i wrócił do domu, natomiast Literski podjął próbę nielegalnego przekroczenia granicy i został aresztowany przez żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza. W tym samym czasie 50-letni Wilhelm Stryker z Nowej Wsi, wraz z dwiema córkami także próbował w okolicach Szczecina przedostać się nielegalnie do Niemiec. Został aresztowany, natomiast córkom pozwolono wrócić do matki i młodszego rodzeństwa w rodzinnej wsi⁴⁷. Niektórzy wyjeżdżali do RFN na pobyt czasowy i już nie wracali.

Tysiące autochtonów w skali kraju pragnących wyjechać do Niemiec zmusiły władze do złagodzenia kryteriów wyjazdowych. Tajna instrukcja MSW z 15 stycznia 1958 roku znacznie rozszerzała krąg osób, które mogły taką zgodę

⁴⁵ IPN Sz, sygn. 00103/228/22, Informacja Wydz. III WUBP w Koszalinie z 9.02.1956 r. o sytuacji panującej wśród ludności niemieckiej.

⁴⁶ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4587, sprawozdanie PWRN z zakresu zagadnień ludności rodzimej za pierwsze półrocze 1957 r.; tamże, KW PZPR, sygn. 3134, protokół z narady kierowników oddziałów społeczno-administracyjnych PPRN z 30.03.1956 r. – wypowiedź J. Mikołajczyka.

⁴⁷ IPN Sz, sygn. 00103/228/22, informacja Wydz. III WUBP w Koszalinie z 19.10.1956 r.

otrzymać. Mogły to być osoby, które przypadkowo znalazły się w Polsce w wyniku działań wojennych lub przybyły po zakończeniu działań wojennych w celu zabrania swoich rodzin do Niemiec i nie mogły już wyjechać; osoby politycznie uciążliwe oraz karane za poważniejsze przestępstwa kryminalne i polityczne; inwalidzi wojenni i pracy, którym przysługiwała w Niemczech renta, samotne osoby, wyjeżdżające do bliższych i dalszych krewnych, osoby, które miały w Niemczech rodziców, dzieci lub innych bliskich krewnych oraz inne osoby znajdujące się w trudnych warunkach życiowych według uznania prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Ostatnie kryterium pozwalało ubiegać się o wyjazd praktycznie każdemu autochtonowi⁴⁸.

Akcja łączenia rodzin oficjalnie została zakończona w połowie lutego 1959 roku (ostatni transport do RFN wyjechał 16 lutego), jednak w województwie koszalińskim zakończoną ją oficjalnie już 10 sierpnia 1958 roku⁴⁹. Ogółem w latach 1950–1959 wyjechało z Polski do Niemiec ponad 350 tys. Niemców i autochtonów, w tym ponad 240 tys. do RFN i ponad 110 tys. do NRD⁵⁰. Od 1 stycznia 1958 roku załatwianie spraw wyjazdów do Niemiec przejęły Biura Paszportów Komend Wojewódzkich MO⁵¹.

W powiecie bytowskim wyjazdy Kaszubów do Niemiec nie przybrały tak masowych rozmiarów jak Mazurów, Warmiaków i Ślązaków. Według list osób wyjeżdżających w latach 1956–1959 wyemigrowały 174 osoby, w tym 46 Niemców i 128 Kaszubów. Poza tym w latach 1957–1959 wyjechało z powiatu bytowskiego do RFN na pobyt czasowy 99 osób; jedna trzecia z nich już nie wróciła⁵². Jeżeli doliczymy do emigrantów byłych członków Freie Europäische Jugend, to liczba ta wzrośnie do około 210–220 osób. W tym czasie z powiatu złotowskiego wyjechało około 650 Krajniaków⁵³, przy czym należy pamiętać, że liczba ludności autochtonicznej w powiecie złotowskim była ponad dwa razy wyższa niż w powiecie bytowskim. Należy także dodać, że ściśle rozgraniczenie narodowościowe jest bardzo trudne, gdyż część Niemców została po wojnie zweryfikowana

⁴⁸ AAN, KC PZPR, sygn. 237/XIV-153, instrukcja MSW z 15.01.1958 r.

⁴⁹ S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja...*, s. 390, 437.

⁵⁰ Tamże, s. 438.

⁵¹ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VII-4157, informacja KG MO w Katowicach z 20.11.1959 r. w sprawie załatwiania wniosków o wyjazd stały do RFN i NRD.

⁵² IPN Sz, sygn. 00103/228/15, analiza działalności rewizjonistyczno-odwetowej i wywiadowczej w powiecie bytowskim z 8.10.1963 r.

⁵³ Szerzej: Z. Romanow, *Krajniacy złotowscy...*, s. 164.

jako Polacy, a część zweryfikowanych Kaszubów w jednych dokumentach deklarowała narodowość polską, a w innych – niemiecką. Większość wyjechała do RFN lub Berlina Zachodniego (110 osób), a do NRD – 64 osoby. 40% wyjeżdżających mieszkało w Bytowie (69 osób), 20 osób w Trzebiatkowej, 14 osób w Niezabyszewie, pozostali mieszkali w innych miejscowościach.

Wyjazdy z powiatu bytowskiego mieściły się w ramach akcji łączenia rodzin. Około 40% to kobiety z dziećmi (znacznie rzadziej mężczyźni z dziećmi) wyjeżdżający do swoich mężów i ojców (żon i matek) – na ogół Niemców, pozostali to starzy rodzice wyjeżdżający do swoich dzieci, dzieci (na ogół pełnoletnie) wyjeżdżające do rodziców, osoby wyjeżdżające do rodzeństwa. W wielu przypadkach do Niemiec wyjeżdżała tylko część rodziny, a część pozostawała w Polsce, np. rodzice wyjeżdżali do dzieci mieszkających w Niemczech, a inne dzieci pozostawały w Polsce, część rodzeństwa wyjeżdżała, a część pozostawała. Ważnym motywem wyjazdu, oprócz połączenia się z rodziną, były względy materialne. Wiele samotnych osób utrzymywało się z głodowych rent i zasiłków wypłacanych przez urzędy, pracujących dorywczo lub będących na łaskawym chlebie dalszych krewnych lub osób obcych w zamian za pracę w gospodarstwie. Niektórzy z nich byli inwalidami lub upośledzonymi, kilka osób, mimo kaszubskiego pochodzenia, już wiele lat przed wojną mieszkało w Niemczech, a w powiecie bytowskim znaleźli się w czasie wojny, jako Bombenflüchtlinge. Tradycja emigracji Kaszubów do zachodnich i centralnych Niemiec w poszukiwaniu pracy sięgała połowy XIX wieku⁵⁴.

Bardzo rzadko wydawano pozwolenie na wyjazd pełnych rodzin kaszubskich. Udało się to 64-letniemu Janowi Kłopotkowi z Rabacina, który do 1945 roku mieszkał w Bochum, pracował 27 lat w kopalni i miał tam dom. W RFN przysługiwała mu emerytura, podczas gdy w Polsce utrzymywał się wraz z żoną i córką z zapomóg przyznawanych przez PPRN. O wyjazd do Niemiec starał się od 1947 roku, dopiero jednak w 1957 roku uzyskał zgodę⁵⁵. Ciekawym przypadkiem jest sprawa Bruno Engelbrechta z Jutrzenki. W 1953 roku podjął nieudaną próbę ucieczki do NRD do narzeczonej i braci. Został skazany na dwa lata więzienia. Karę odbywał pracując w kopalni węgla w Siemianowicach. Po odbyciu kary nadal tam pracował, aż do wypadku w sierpniu 1956 roku. Dopiero wówczas

⁵⁴ C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*, s. 218.

⁵⁵ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4548, wniosek o wyjazd J. Kłopotka.

władze zezwoliły mu na wyjazd do NRD. W Jutrzence zostali jego rodzice i dwaj bracia⁵⁶.

Władze administracyjne powiatu bytowskiego uznały, że akcja łączenia rodzin została zakończona w sierpniu 1958 roku. Na początku września tego roku rozpatrzono negatywnie 31 wniosków rodzin kaszubskich i polsko-kaszubskich, dotyczących około 115 osób. Były to w większości wnioski kompletnych młodych rodzin z małymi dziećmi, które zamierzały wyjechać do rodzeństwa, jednego z rodziców, dalszych krewnych lub powinowatych. Rodziny te miały w Polsce dość dobre warunki materialne, a część z nich była właścicielami gospodarstw rolnych i warsztatów rzemieślniczych. W przypadku uzyskania pozwolenia na wyjazd, w Polsce zostaliby członkowie ich rodzin (rodzice, rodzeństwo, dzieci), dając powód do kontynuowania akcji łączenia rodzin w następnych latach. W dwóch przypadkach odmówiono prawa wyjazdu żonom z dziećmi do mężów w RFN, którzy wyjechali tam w 1957 roku na pobyt czasowy i już nie wrócili⁵⁷. Osoby te nie pogodziły się z odmowami i w następnych miesiącach składały kolejne wnioski. Nie starało się natomiast o wyjazd do Niemiec 34 Niemców bez polskiego obywatelstwa, a zatrudnionych w bytowskich PGR-ach. Były to rodziny lub osoby samotne, które w Niemczech nie miały żadnych rodzin⁵⁸.

W rezultacie wyjazdów Kaszubów i Niemców do Niemiec, a także pozytywnych zmian politycznych, jakie nastąpiły w Polsce po 1956 roku, znacznie ożywiły się kontakty korespondencyjne i osobiste między Kaszubami bytowskimi a ich kaszubskimi oraz niemieckimi krewnymi i znajomymi, którzy wyemigrowali do Niemiec po 1945 roku lub mieszkali tam już wcześniej. Służba Bezpieczeństwa KP MO w Bytowie w 1963 roku szacowała liczbę Kaszubów autochtonicznych i napływowych na około 12 tys., w tym około 2,8 tys. mężczyzn, którzy w czasie ostatniej wojny służyli w armii niemieckiej. Pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku 156 osób z powiatu bytowskiego otrzymywało renty z RFN z tytułu odniesionych ran podczas służby w armii niemieckiej w czasie drugiej wojny światowej lub po poległych członkach rodzin – żołnierzach Werhmachtu⁵⁹. Około 80% Kaszubów miało w Niemczech najbliższą rodzinę, dalszych krewnych

⁵⁶ Tamże, sygn. 4539, wniosek o wyjazd B. Engelbrechta.

⁵⁷ AP Koszalin, PWRN, sygn. 4588, wykaz odmownie załatwionych wniosków ludności rodzimej z terenu powiatu bytowskiego z 5.09.1958 r.

⁵⁸ Tamże, sygn. 4623, wykaz osób narodowości niemieckiej nieposiadających polskiego obywatelstwa z 2.12.1959 r.

⁵⁹ IPN Gd, sygn. 002/15, sprawozdanie Referatu SB KP MO w Bytowie z 17.12.1971 r.

i znajomych⁶⁰. W ożywionej korespondencji informowano się nawzajem o sprawach rodzinnych, a także warunkach życia w obu krajach, co prowadziło do porównań niekorzystnych dla Polski.

Oprócz listów z RFN przysyłano także paczki z żywnością (w Polsce luksusową) i odzieżą, przy czym część paczek pochodziła od organizacji ziomkowskich i charytatywnych. W latach 1961–1962 około 5,5 tys. mieszkańców województwa koszalińskiego otrzymało blisko 60 tys. paczek, w tym 1050 mieszkańców powiatu bytowskiego, co stanowiło 19% wszystkich adresatów w województwie⁶¹. W latach 1960–1966 przysłano z RFN do powiatu bytowskiego około 8 tys. paczek, na ogół od rodzin (ponad 90%). Najwięcej adresatów mieszkało w Bytowie i gromadzie Niezabyszewo⁶². Władze nie mogły zabronić przyjmowania paczek od rodzin, jednak interweniowały, gdy adresatami były osoby otrzymujące paczki od „ośrodków rewizjonistycznych, ziomkostw, instytucji kościelnych oraz innych wrogich Polsce ośrodków w NRF lub osób z nimi powiązanych”⁶³. Z osobami takimi funkcjonariusze SB przeprowadzali rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze. Tylko w latach 1960–1964 przeprowadzono 68 takich rozmów, zmuszając część osób do zobowiązania się do nieprzyjmowania paczek w przyszłości⁶⁴. Mimo to liczba paczek nie malała. W latach 1967–1968 przysłano do powiatu bytowskiego 2263 paczki z RFN, w 1969 roku – 2528, a w 1970 roku – 1493⁶⁵. Dla niektórych osób, szczególnie starszych i samotnych, było to podstawowe źródło utrzymania.

Wyjazdy czasowe z RFN lub NRD do Polski i z Polski do tych państw, po przejściowej liberalizacji – akcji łączenia rodzin w latach sześćdziesiątych – zostały natomiast zahamowane. W 1960 roku w powiecie bytowskim przebywało czasowo 38 obywateli RFN i 61 NRD, w 1961 roku odpowiednio – 12 i 83

⁶⁰ Tamże, sygn. 002/8/1, cz.1, kontrwywiadowca charakterystyka powiatu Bytów po zagadnieniu rewizjonizmu z 15.11.1963 r.

⁶¹ AP Koszalin, KW PZPR, sygn. 375, informacja o działalności rewizjonistycznej ziomkostw zachodnioniemieckich na terenie woj. koszalińskiego z 15.01.1963 r.

⁶² IPN Gd, sygn. 002/8/1, cz. 2, pismo zastępcy komendanta KP MO w Bytowie ds. SB do I sekretarza KP PZPR w Bytowie z 2.01.1967 r.; tamże, cz. 2, opracowanie SB KP MO w Bytowie z 1964 r. pt. Nasilenie pomocy paczkowej z NRF.

⁶³ IPN Gd, sygn. 002/8/1, cz. 2, notatka służbowa z 30.04.1965 r. w sprawie przeprowadzenia rozmów profilaktycznych z osobami otrzymującymi paczki z ośrodków rewizjonistycznych

⁶⁴ Tamże, opracowanie SB KP MO w Bytowie z 1964 r. pt. Nasilenie pomocy paczkowej z NRF.

⁶⁵ IPN Gd, sygn. 002/8/1, cz. 1, pismo KP MO w Bytowie do naczelnika Wydziału II KW MO w Koszalinie z 26.04.1971 r.

i w 1962 roku – 36 i 124⁶⁶. Jeszcze gorzej wyglądała sprawa wyjazdów Kaszubów bytowskich do RFN na pobyt czasowy. W latach 1960–1962 przebywało w RFN na pobycie czasowym 19 osób z powiatu bytowskiego (według innych danych w latach 1961–1962 wyjechało 51 osób), z których jedna już nie wróciła, a w 1963 roku tylko cztery osoby otrzymały zgodę na odwiedziny u krewnych w RFN⁶⁷. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych liczba osób wyjeżdżających na pobyt czasowy do RFN nadal była ograniczana. W 1968 roku pozwolenie otrzymało dziewięć osób, w 1969 roku – 15, a w 1970 roku – 17 osób. Liczba turystów przyjeżdżających do powiatu bytowskiego nieco się zwiększyła i w 1968 roku wyniosła 46 osób, w roku następnym także 46 osób, a w 1970 roku – 63 osoby⁶⁸.

Wyjazdy na stałe do RFN i NRD w latach sześćdziesiątych XX wieku także zostały zahamowane. Z województwa koszalińskiego w 1960 roku wyjechało na stałe do RFN 182 osoby, w 1961 roku – 35 osób, w 1962 roku – 145 osób. Byli to na ogół Niemcy z polskim obywatelstwem, którzy w latach poprzednich składali bez powodzenia wnioski o wyjazd, a następnie odwoływali się, często wielokrotnie, od decyzji odmownych⁶⁹. Wśród wyjeżdżających zweryfikowani autochtoni należeli do rzadkości. Rodzinom kompletnym zezwoleń na wyjazd nie wydawano w ogóle, wyjątek robiono jedynie dla osób w podeszłym wieku, mających w Niemczech dzieci⁷⁰. W latach 1960–1962 wyjechało na stałe do Niemiec z powiatu bytowskiego jedynie 12 osób, ze 108 ubiegających się o wyjazd⁷¹.

28 lutego 1961 roku Komisja Narodowościowa KW PZPR w Koszalinie wypracowała nowe zasady udzielania zezwoleń na pobyt stały w Niemczech, które obowiązywały do końca lat sześćdziesiątych XX wieku. Kaszubi bytowscy i Krajniacy złotowscy mogli otrzymać zgodę na wyjazd w wyjątkowych

⁶⁶ Tamże, kontrwywiadowcza charakterystyka powiatu Bytów po zagadnieniu rewizjonizmu z 15.11.1963 r.

⁶⁷ Tamże, kontrwywiadowcza charakterystyka powiatu Bytów po zagadnieniu rewizjonizmu z 15.11.1963 r.; IPN Sz, sygn. 00103/228/15, informacja KP MO w Bytowie z 3.11.1962 r. w sprawie form i metod działalności wrogiej po zagadnieniu rewizjonizmu; analiza działalności rewizjonistyczno-odwetowej i wywiadowczej na terenie powiatu bytowskiego z 8.10.1963 r.

⁶⁸ IPN Gd, sygn. 002/15, kontrwywiadowcza charakterystyka powiatu bytowskiego z 16.12.1972 r.

⁶⁹ AP Koszalin, KW PZPR, sygn. 375, protokół egzekutywy KW PZPR w Koszalinie z 19.02.1963 r.

⁷⁰ Tamże, sygn. 353, protokół egzekutywy KW PZPR w Koszalinie z 29.11.1960 r.

⁷¹ IPN Sz, sygn. 00103/228/15, analiza działalności rewizjonistyczno-odwetowej i wywiadowczej na terenie powiatu bytowskiego z 8.10.1963 r.

przypadkach, gdy starały się o wyjazd osoby samotne, stare, schorowane, znajdujące się w trudnych warunkach materialnych, do najbliższej rodziny lub gdy w Niemczech przysługiwały im świadczenia społeczne. Na zgodę mogły liczyć także osoby zniemczone i prowadzące szkodliwą dla interesów PRL działalność polityczną. Zgody na wyjazd w zasadzie nie wydawano osobom pochodzącym z rodzin mieszanych polsko-niemieckich. Ludność niemiecka z polskim obywatelstwem mogła wyjechać, jeżeli uporczywie deklarowała narodowość niemiecką i prowadziła działalność szkodliwą dla interesów PRL lub zostało jej narzucone polskie obywatelstwo w czasie ankietyzacji w latach pięćdziesiątych XX wieku. Niemcom bez polskiego obywatelstwa nie utrudniano wyjazdów⁷².

Zasady te doprowadziły do poważnego ograniczenia wyjazdów emigracyjnych do Niemiec. W 1963 roku wyjechały z województwa koszalińskiego na stałe do RFN 53 osoby, w 1964 roku – także 53 osoby, w 1965 roku – 66 osób, w 1967 roku – 29 osób⁷³. Trudno powiedzieć, ile osób wyjechało w tym czasie z powiatu bytowskiego, nie dysponujemy bowiem dokładnymi danymi. Przykładowo, w 1966 roku wyjechało z całego województwa koszalińskiego 29 osób, w tym 20 z powiatu bytowskiego (z 53 osób ubiegających się o wyjazd)⁷⁴. Jeżeli przyjąć, że Kaszubi bytowscy stanowili 50% wszystkich emigrujących do Niemiec z województwa koszalińskiego, to w latach 1963–1970 mogło ich wyjechać około 200.

Silnym impulsem emigracyjnym stało się podpisanie 7 grudnia 1970 roku układu o normalizacji stosunków między Polską a RFN, w którym władze RFN uznały granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej. Strona polska zobowiązała się do wydania zgody na emigrację około 35 tys. osób. W 1971 roku wyjechało z Polski do RFN ponad 26 tys. osób, w 1972 roku – ponad 12 tys. Łącznie zatem w ciągu dwóch lat po podpisaniu układu wyjechało z Polski ponad 38 tys. osób, głównie z województwa katowickiego, opolskiego i olsztyńskiego. W 1972 roku władze polskie uznały, że zobowiązanie strony polskiej zostało wykonane i zahamowały dalsze wyjazdy. Sprawa jednak nie była taka prosta, bowiem o zgodę na wyjazd ubiegało się nadal ponad 113 tys. osób. W tej sytuacji, również pod wpływem

⁷² AP Koszalin, KW PZPR, sygn. 3141, protokół z posiedzenia Komisji Narodowościowej z 28.02.1961 r.

⁷³ Tamże, sygn. 3142, zestawienie danych dotyczących osób, które w latach 1963–1967 (do 15.03.) wyjechały z województwa koszalińskiego na pobyt stały do NRF i Berlina Zachodniego. W latach 1960–1970 wyjechało na stałe z Polski do RFN ponad 116 tys. osób, S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja...*, s. 476, tab. 5.2.

⁷⁴ IPN Gd, sygn. 002/8/1, cz. 2, pismo zastępcy komendanta KP MO w Bytowie ds. SB do I sekretarza KP PZPR w Bytowie z 2.01.1967 r.

nacisków RFN, władze wydawały zezwolenia na wyjazd, jednak było ich znacznie mniej niż w latach poprzednich, bowiem w 1973 roku wyjechało z Polski prawie 9 tys. osób, w 1974 roku – ponad 8 tys., a w 1975 roku około 7 tys. osób⁷⁵.

Po podpisaniu układu polsko-niemieckiego w grudniu 1970 roku wyjazdy Kaszubów z powiatu bytowskiego do Niemiec przybrały największe rozmiary po zakończeniu drugiej wojny światowej. W 1971 roku zgodę na wyjazd otrzymało 376 osób, w 1972 roku – 382 osoby, w 1973 roku – 288 osób i w 1974 roku – 368 osób. Razem w latach 1971–1974 wyjechało na stałe do Niemiec 1414 osób, w tym tylko dwie osoby do NRD. Wśród wyjeżdżających było 579 dzieci do lat 16 (41%)⁷⁶. Nie była to zatem akcja łączenia rozbitych rodzin, lecz wyjazdy pełnych rodzin z małymi dziećmi do dalszych krewnych i powinowatych. Ponieważ w tym czasie nietrudno było uzyskać zgodę na emigrację, znacznie zmalała liczba osób, które odmawiały powrotu do Polski po wyjeździe do RFN na pobyt czasowy. W latach 1970–1972 nie było takich osób, w 1973 roku odmówiły powrotu dwie osoby, a w 1974 roku jedna osoba⁷⁷.

Pewnym ludziom w tym czasie władze stanowczo jednak odmawiały prawa do emigracji. Należały do nich rodziny kaszubsko-polskie, osoby z bliskimi i licznymi rodzinami w Polsce, osoby, na wyjazd których nie zgadzały się ich zakłady pracy, a przede wszystkim osoby wywodzące się z rodzin działaczy Związku Polaków w Niemczech. Przykładem był Władysław Szroeder, syn Antoniego Szroedera (skazanego przez Niemców w 1943 r. na karę śmierci za działalność polonijną), mający w Polsce matkę i 10 rodzeństwa, w tym Stanisława Szroedera, kierownika Szkoły Podstawowej w Kłęczynie i kandydata w wyborach do sejmu w 1957 roku oraz Zygmunta Szroedera, byłego przewodniczącego Gromadzkiej

⁷⁵ S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja...*, s. 477–490.

⁷⁶ IPN Gd, sygn. 527/255/11, informacja SB KW MO w Koszalinie z 08.1974 r. o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do Republiki Federalnej Niemiec; tamże, sygn. 06/114/4, kontrwywiadowcza analiza terenu i turystyki zagranicznej rejonu działania Referatu Paszportowego Bytów z 8.10.1975 r. Według obliczeń Karoliny Literskiej, w latach 1971–1973 wyemigrowały z powiatu bytowskiego 1224 osoby, K. Literska, *Migracje Kaszubów bytowskich do RFN w latach 1971–1975*, w: *Pomorze – trudna ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości 1945–1995*, red., A. Sakson, Poznań 1996, s. 297. Liczba ta jest o 180 osób wyższa od znajdującej się w aktach SB (1044 osoby). Nie wiadomo skąd wzięła się ta różnica, gdyż K. Literska nie podaje źródeł swoich informacji. Niewykluczone, że liczba, którą podaje ta autorka odnosi się do wszystkich emigrujących, również do innych krajów, a nie tylko do RFN.

⁷⁷ IPN Gdańsk, sygn. 06/114/4, kontrwywiadowcza analiza terenu i turystyki zagranicznej rejonu działania Referatu Paszportowego Bytów z 8.10.1975 r.

Rady Narodowej w Niezabyszewie. W 1974 roku Władysław Szroeder ubiegał się bezskutecznie o wyjazd już siódmy raz. Wśród emigrujących do Niemiec z województwa koszalińskiego Kaszubi bytowscy stanowili największy odsetek (w 1973 r. – 44%), druga liczna autochtoniczna grupa emigrantów, czyli Krajniacy złotowscy w tym samym roku stanowili 27% emigrantów⁷⁸.

Od 1 stycznia 1971 roku do 31 lipca 1974 roku z powiatu bytowskiego wyemigrowało do Niemiec 290 rodzin (1224 osoby, w tym 733 powyżej 16. roku życia i 491 osób poniżej 16. roku życia). 77% rodzin pochodziło z sześciu miejscowości: Bytowa – 120 rodzin (287 osób powyżej 16. roku życia), Rekowa (26 rodzin, 64 osoby), Trzebiatkowej (24 rodziny, 73 osoby), Niezabyszewa (20 rodzin, 45 osób), Tuchomia (16 rodzin, 39 osób) i Piaszna (16 rodzin, 34 osoby). Wśród wyjeżdżających w wieku powyżej 16 lat dominowały osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym (94%), średnie wykształcenie miało nieco ponad 40 osób, trzy osoby studiowały i tylko jedna osoba miała wykształcenie wyższe (lekarz z Bytowa)⁷⁹.

Wyjazdom emigracyjnym do Niemiec sprzyjały coraz bardziej ożywione kontakty turystyczne i wymiana korespondencji. W 1971 roku wyjechało z powiatu bytowskiego na pobyt czasowy do RFN 45 osób, w 1972 roku – 54 osoby, w 1973 roku – 83 osoby, czyli prawie pięciokrotnie więcej niż w 1970 roku. Także przyjazdy obywateli RFN wzrastały lawinowo. W 1971 roku przyjechały 71 osoby, w 1972 roku – 90 osób, w 1973 roku – 271 osób, w 1974 roku – 547 osób, czyli prawie dziewięciokrotnie więcej niż w 1970 roku. Liczba turystów z RFN mogła być jeszcze wyższa, gdyż nie wszyscy dopełnili obowiązku meldunkowego. Pojawiły się także inne możliwości. W lutym 1972 roku nastąpiło otwarcie granicy dla ruchu turystycznego między Polską i NRD. Porozumienie to umożliwiała spotkania w NRD między Kaszubami bytowskimi a ich krewnymi i znajomymi mieszkającymi w RFN. Z tej możliwości korzystano często. Nie

⁷⁸ IPN Sz, sygn. 00108/61/1, informacja KW MO w Koszalinie z 16.02.1974 r. dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach ludności autochtonicznej i narodowości niemieckiej; IPN Gd, sygn. 527/255/11, informacja SB KW MO w Koszalinie z 08.1974 r. o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do Republiki Federalnej Niemiec.

⁷⁹ IPN Gd, sygn. 527/255/11, informacja SB KW MO w Koszalinie z 08.1974 r. o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do RFN.

mała akcja paczkowa. W latach 1971–1973 przysyłano do powiatu bytowskiego średnio 2 tys. paczek rocznie z odzieżą, żywnością i lekarstwami⁸⁰.

Wzrost tendencji emigracyjnych wśród Kaszubów bytowskich był pilnie obserwowany przez Służbę Bezpieczeństwa. W połowie 1974 roku w KW MO w Koszalinie powołano zespół oficerów SB, który przygotował obszerną analizę – *Informacja o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do Republiki Federalnej Niemiec*. Funkcjonariusze SB przygotowali ten dokument na podstawie analizy akt paszportowych oraz rozmów z osobami ubiegającymi się o wyjazd, osobami, które wyjechały wcześniej i miały obywatelstwo RFN oraz z przedstawicielami „aktywu społeczno-politycznego gmin”⁸¹. Informacja ta zasługuje na uwagę, ponieważ jej autorzy starali się poznać rzeczywiste motywy emigracji Kaszubów i w odróżnieniu od dokumentów SB z lat sześćdziesiątych nie obarczali odpowiedzialnością za nią wyłącznie rewizjonistów z RFN.

Z badań oficerów SB wynikało, że głównym powodem emigracji Kaszubów do RFN były motywacje ekonomiczne, czyli nadzieja na poprawę warunków bytowych, bowiem w tym środowisku panowało powszechne przekonanie o wyższym standardzie życia w RFN. Dodajmy, że takie przekonanie panowało w całym polskim społeczeństwie i było zgodne z prawdą⁸². Pewna część potencjalnych emigrantów liczyła na uzyskanie renty z tytułu służby w Wehrmachcie lub miała widoki na otrzymanie spadku.

Jednym z powodów podejmowania starań o wyjazd na pobyt stały było poczucie przynależności narodowej. 84% dorosłych Kaszubów podejmujących starania o emigrację do RFN deklarowało narodowość niemiecką. W niektórych środowiskach ten odsetek był jeszcze wyższy. Od stycznia 1971 roku do końca grudnia 1975 roku z Rekowa wyjechało na stałe do RFN 112 osób, w tym 61 osób dorosłych i 51 dzieci do lat 16. Wśród 61 osób dorosłych jedynie siedem deklarowało narodowość polską, co oznacza, że 89% emigrantów zadeklarowało

⁸⁰ Tamże; IPN Gd, sygn. 002/15, ocena sezonu turystycznego w powiecie bytowskim od 1.01.1974 r. do 15.12.1974 r.

⁸¹ Przeprowadzono rozmowy z 27 osobami ubiegającymi się o wyjazd stały do RFN, 2 obywatelami RFN i 18 przedstawicielami aktywu społeczno-politycznego. Oczywiście analizując ten dokument trzeba pamiętać, że rozmówcy oficerów SB wiedzieli, z kim rozmawiają i nie zawsze wypowiadali się szczerze.

⁸² Także badania Karoliny Literskiej wskazują na motywę ekonomiczną, jako czynnik decydujący (K. Literska, op. cit., s. 303).

narodowość niemiecką⁸³. Należy dodać, że były to osoby lub ich potomkowie, które w czasie weryfikacji narodowościowej deklarowały narodowość polską. Do czasu podpisania układu polsko-niemieckiego w grudniu 1970 roku w powiecie bytowskim jedynie 58 osób deklarowało narodowość niemiecką, z których tylko dziewięć podejmowało starania o emigrację do RFN.

Sprawa poczucia narodowego Kaszubów bytowskich nie jest prosta. Wydaje się, że w większości deklarację narodowości traktowano instrumentalnie. Przed 1971 rokiem Kaszubi w dokumentach urzędowych (np. wnioski o wydanie dowodu osobistego, wnioski o zgodę na wyjazd czasowy) deklarowali narodowość polską. Zdarzało się, że niektórzy poborowi, chcąc uniknąć służby wojskowej, deklarowali na komisjach wojskowych narodowość niemiecką, jednak czyniono to sporadycznie. W wielu przypadkach osoby, które starały się o wyjazd na stałe do RFN po raz pierwszy, deklarowały narodowość polską i dopiero po nieuzyskaniu zgody na wyjazd, w następnych wnioskach deklarowały narodowość niemiecką, zakładając, że wpłynie to na decyzję pozytywną⁸⁴.

Kaszubi deklarując narodowość niemiecką w rozmowach z oficerami SB wyjaśniali, że Niemcami byli ich przodkowie, a oni urodzili się w państwie niemieckim, znają język niemiecki, chodzili do szkół niemieckich i służyli w wojsku niemieckim. Wielu Kaszubów, szczególnie starszych, słabo znało język polski i nie miało związków z kulturą polską, ponieważ językiem używanym w domu był kaszubski lub niemiecki.

Bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na wzrost zainteresowania emigracją były bezpośrednie i korespondencyjne kontakty Kaszubów bytowskich z ich rodzinami i znajomymi, którzy wcześniej wyjechali do RFN. Tymi drogami docierały do nich informacje o możliwości szybkiego urządzenia się emigrantów w tym kraju, otrzymywanych zapomogach, pomocy ze strony miejscowych władz w przygotowaniu do zawodu, uzyskaniu pracy i mieszkania. W wielu przypadkach emigranci byli uroczystie witani w RFN. Większe grupy były witane na dworcach orkiestrą i kwiatami i zapraszane na specjalne spotkania. W pierwszym okresie ich pobytu udzielano im pomocy w zagospodarowaniu się i były to głównie zapomogi pieniężne i pomoc rzeczowa (odzież i żywność). Szczególnie zachęcająco na wielu Kaszubów działało przywożenie z RFN samochodów

⁸³ IPN Gd, sygn. 06/114/4, pismo inspektora ppor. J. Bodnara do naczelnika Wydziału Paszportów KW MO w Słupsku z 5.01.1976 r.

⁸⁴ Podobne wnioski płyną z badań Karoliny Literskiej (K. Literska, op. cit., s. 302).

osobowych przez osoby wyjeżdżające tam na pobyt czasowy lub przyjazdy własnymi samochodami do Polski osób, które przebywały na emigracji zaledwie od kilku miesięcy, a także przysyłanie paczek i przywożenie drogich prezentów. Świadczyło to o tym, że informacje o wysokim standardzie życia w RFN nie były przesadzone⁸⁵.

Z rozmów, jakie funkcjonariusze SB przeprowadzali z przedstawicielami powiatowego aktywu społeczno-politycznego (nauczyciele, sołtysi, kierownicy zakładów pracy, naczelnicy gmin Bytów, Studzienice i Tuchomie) wynika, że stosunek tych osób do emigrujących Kaszubów był zdecydowanie negatywny, a ich wypowiedzi w sprawie emigracji dosadne: „Dziwię się, że dotychczas trzyma się takich ludzi w kraju, kopnąć w tyłek i wyrzucić z kraju”. „Ci, co chcą wyjechać, dać im termin 3-dniowy i niech uciekają”. „Wszystkich, którzy deklarują narodowość niemiecką wyrzucić na zbity łeb z Polski. Gospodarka narodowa na pewno na tym nie ucierpi, lecz jeszcze zyska”. „Ci, co chcą jechać – kopniaka w tyłek i do widzenia”. „Skoro czują się Niemcami, to niech jadą, niektórych przed wyjazdem poczęstować przysłowiowym kopniakiem”⁸⁶.

Należy jednak pamiętać, że indagowane osoby rozmawiały z oficerami SB i wypowiedzi te nie musiały odzwierciedlać ich prawdziwych poglądów. Sami funkcjonariusze traktowali te opinie sceptycznie. W jednym z raportów znalazła się taka uwaga:

w rzeczywistości sympatyzują i popierają ich z ukrycia. Nieraz sami odsłaniają prawdziwe oblicze i składają podania. Są to między innymi przedstawiciele miejscowej inteligencji i administracji (...). Tak więc w rzeczywistości „atmosfera” w Bytowie sprzyja wyjazdom stałym⁸⁷.

Wyjazdy Kaszubów bytowskich do Niemiec w latach 1971–1974 nie miały większego wpływu na stan gospodarczy powiatu. Około 70 emigrantów było właścicielami gospodarstw rolnych, które przed wyjazdem sprzedali lub przekazali w formie darowizny członkom rodziny. Nie zanotowano ani jednego przypadku przekazania gospodarstwa nieodpłatnie na rzecz skarbu państwa. Transakcje te

⁸⁵ IPN Gd, sygn. 527/255/11, informacja SB KW MO w Koszalinie z 08.1974 r. o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do Republiki Federalnej Niemiec.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ IPN Gd, 06/114/4, informacja ppor. J. Bodnara z 12.03.1977 r. dotycząca wyjazdów stałych do RFN i Berlina Zachodniego.

były przeprowadzane w formie aktów notarialnych. Inni emigranci pracowali w różnych, na ogół małych, zakładach pracy – wtedy wyjazdy dotychczasowych pracowników do Niemiec miały negatywny wpływ na funkcjonowanie tych zakładów, a trzeba dodać, że państwowe zakłady produkcyjne w powiecie bytowskim, podobnie jak w całej Polsce, cierpiały na chroniczny brak rąk do pracy⁸⁸.

Efekty trzyipółletniej emigracji Kaszubów bytowskich do Niemiec zespół SB przygotowujący raport ocenił pozytywnie, choć dostrzegał także jej negatywne aspekty. W zakończeniu raportu napisano bowiem:

emigracja w dużym stopniu przyczyniła się do pozbycia osób uciążliwych dla państwa (renciści, emeryci), a przede wszystkim elementu podatnego na działalność rewizjonistyczną. Z drugiej jednak strony powstały nowe powiązania rodzinne i towarzyskie, poprzez które zwiększa się zakres oddziaływania na zamieszkałą w powiecie ludność, wyrażające się głównie w podtrzymywaniu tendencji emigracyjnych.

W celu zmniejszenia tego niebezpieczeństwa postulowano podejmowanie działań zmierzających do ściślejszego związania Kaszubów z narodem polskim poprzez zaktywizowanie tych spośród nich, którzy w przeszłości walczyli o polskość ziemi bytowskiej⁸⁹.

Mimo znacznej liberalizacji polityki emigracyjnej w dekadzie Edwarda Gierka, problem ten był daleki od rozwiązania. W połowie 1975 roku w Biurze Paszportowym MSW znajdowało się nadal ponad 130 tys. wniosków emigracyjnych do RFN. Wobec silnych nacisków politycznych rządu tego kraju, 2 sierpnia 1975 roku w Helsinkach Edward Gierek podpisał porozumienie z kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem, w którym zobowiązał się zezwolić na emigrację 100 tys. osób. Liczbę tę zwiększono do 120–125 tys. (w ciągu 4 lat), o czym zdecydowano podczas wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych RFN Hansa Dietricha Genschera⁹⁰. Porozumienia te uruchomiły nową falę wyjazdów. W 1976 roku do RFN wyjechało ponad 29 tys. osób, w 1977 roku – ponad 32 tys. osób, w 1978 roku – ponad 36 tys. osób i w 1979 roku także ponad 36 tys. osób. Łącznie

⁸⁸ IPN Gd, sygn. 527/255/11, informacja SB KW MO w Koszalinie z 08.1974 r. o niektórych aspektach sytuacji społeczno-ekonomicznej w powiecie bytowskim województwa koszalińskiego na tle tendencji emigracyjnej do RFN.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja...*, s. 488–489.

w latach 1976–1979 emigrowało do RFN około 135 tys. osób, czyli o 10 tys. więcej niż uzgodniono z władzami RFN⁹¹.

Na ziemi bytowskiej także obserwowano niemające zainteresowanie wyjazdami na stałe do RFN. W 1975 roku wyjechało 209 osób⁹², w 1976 roku – 309 osób, w 1977 roku – 271 osób, w 1978 roku – 368 osób⁹³ i w 1979 roku – 111 osób⁹⁴. Łącznie w latach 1971–1979 wyjechało z ziemi bytowskiej do Niemiec 2685 osób.

Nie wiemy, ilu Kaszubów wyjechało dobrowolnie lub zostało wysiedlonych przymusowo wraz z Niemcami w trakcie realizacji porozumień poczdamskich. Można jednak przyjąć, że nie była to liczba grupa. W latach 1950–1955 prawie na pewno nie wydano ani jednej zgody na emigrację Kaszubów do obu państw niemieckich, choć zdarzały się w tym czasie ucieczki. W latach 1956–1959 emigrowało do RFN lub odmówiło powrotu z pobytu czasowego około 210–220 Kaszubów. W latach 1960–1970 wyjechało lub odmówiło powrotu z pobytu czasowego około 200 Kaszubów, natomiast w latach 1971–1979 wyjechało na stałe do RFN 2685 osób. Łącznie w latach 1956–1979 wyemigrowało z ziemi bytowskiej do RFN około 3100 Kaszubów autochtonicznych i napływowych.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Koszalinie 1950–1954.

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Koszalinie 1954–1983.

⁹¹ Tamże, s. 490, tab. 5.3.

⁹² W maju 1975 r. zlikwidowano powiaty. Sprawami emigracyjnymi zajmował się Referat Paszportowy w Bytowie podlegający Wydziałowi Paszportów KW MO w Słupsku. Zakres terytorialny Referatu Paszportowego obejmował wszystkie gminy dotychczasowego powiatu bytowskiego oraz gminę Lipnica z byłego powiatu chojnickiego.

⁹³ IPN Gd, 06/114/4, informacja ppor. J. Bodnara z 12.03.1977 r. dotycząca wyjazdów stałych do RFN i Berlina Zachodniego; tamże, informacja Referatu Paszportowego w Bytowie z 15.12.1978 r.; tamże, sygn. 06/110/1, wykaz osób, które wyjechały na pobyt stały do RFN i Berlina Zachodniego w 1977 r.

⁹⁴ IPN Gd, sygn. 06/110/2, wykazy osób, które otrzymały zgodę na wyjazd stały do RFN i Berlina Zachodniego z 30.11.1979 r. i 25.01.1980 r.

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Słupsku 1983–1990.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie
Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Koszalinie 1954–1983.
Archiwum Państwowe w Koszalinie
Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie.
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie.
Archiwum Państwowe w Olsztynie
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie.

Literatura

- Galikowski S., *Położenie i walka ludności polskiej w latach 1918–1944*, w: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. S. Gierszewski, Poznań 1972.
- Jankowiak S., *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970*, Warszawa 2005.
- Korbel J., *Emigracja z Polski do RFN. Wybrane problemy*, wyd. 2, Opole 1986.
- Literska K., *Migracje Kaszubów bytowskich do RFN w latach 1971–1975*, w: *Pomorze – trudna Ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości 1945–1995*, red. A. Sakson, Poznań 1996.
- Literski S., *Przemiany demograficzne i społeczne w latach 1945–1968*, w: *Dzieje ziemi bytowskiej*, red. S. Gierszewski, Poznań 1972.
- Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej, H. Lemberg, t. 3. *Województwo poznańskie i szczecińskie*, wybór i oprac. S. Jankowiak, K. Steffen, Warszawa 2001.
- Obracht-Prondzyński C., *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk 2002.
- Powszechny sumaryczny spis ludności z 14 II 1946 r.*, „Statystyka Polski” 1947, seria D, z. 1.
- Romanow Z., *Freie Europäische Jugend – tajna organizacja bytowskiej młodzieży kaszubskiej w 1950 r.*, „Acta Cassubiana” 2015, t. XVII.
- Romanow Z., *Krajniacy złotowscy w Polsce Ludowej w latach 1945–1975*, Słupsk 2010.
- Romanow Z., *Polityka władz polskich wobec ludności rodzimej ziem zachodnich i północnych w latach 1945–1960*, Słupsk 1999.
- Rybicki H., *Powrót pogranicza kaszubskiego do Polski po II wojnie światowej*, Słupsk 1988.
- Ryś M., *Przesiedlenie ludności niemieckiej z powiatu bytowskiego w latach 1945–1950*, „Słupskie Studia Historyczne” 1995, nr 4.
- Ryś M., *Weryfikacja i rehabilitacja narodowościowa w powiecie bytowskim po zakończeniu drugiej wojny światowej*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2003, z. 4.
- Sakson A., *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990.

Skóra W., *Kaszubi i słupski proces Jana Bauera z 1932 roku. Z dziejów polskiego ruchu narodowego na Pomorzu Zachodnim*, cz. 1, Słupsk–Poznań 2016.

Spis ludności na Ziemiach Odzyskanych z dnia 31 grudnia 1948, „Polska Ludowa. Materiały i Studia” 1967, t. 6.

Stola D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2012.

ABSTRAKT

W 1950 roku w powiecie bytowskim mieszkało około 12 tys. Kaszubów, w tym około 4 tys. zweryfikowanych Kaszubów autochtonicznych i około 8 tys. Kaszubów napływowych, którzy w Drugiej Rzeczypospolitej mieszkali w województwie pomorskim. Kaszubi stanowili 60% mieszkańców powiatu. Emigracja części Kaszubów do Niemiec rozpoczęła się wraz z akcją łączenia rodzin w latach 1956–1959. Wyjechało wówczas około 210–220 osób. W następnych latach wyjazdy zostały zahamowane i dopiero po 1963 roku zezwalano nielicznym osobom na opuszczenie Polski. Do końca lat sześćdziesiątych XX wieku wyjechało z powiatu około 200 Kaszubów. Normalizacja stosunków Polski z RFN po 1970 roku doprowadziła do zwiększenia liczby emigrujących Kaszubów, głównie z powodów ekonomicznych. W latach 1971–1979 wyjechało do Niemiec z powiatu bytowskiego 2685 Kaszubów, a ogółem w latach 1956–1979 około 3100.

THE EMIGRATION OF THE KASHUBIANS OF BYTÓW TO GERMANY IN 1945–1979

ABSTRACT

In 1950, ca. 12,000 Kashubians lived in the Bytów county, including ca. 4,000 verified native Kashubians and ca. 8,000 extraneous Kashubians who used to live in Pomeranian voivodeship during the days of the Second Republic. The Kashubians constituted for 60% of the county's population. The emigration of part of the Kashubians to Germany began with the action of family joining in 1956–1959. Approximately 210–220 persons left at that time. In the following years, the departures have been put to a halt and until 1963 only few were allowed to leave Poland. By the end of the 1960s, approximately 600 Kashubians have left the county. The normalisation of the relationship between Poland and the German Federal Republic after 1970 caused an increase in the number of emigrating Kashubians, who would leave mostly for economic reasons. In 1971–1979, 2,685 Kashubians left the Bytów county for Germany, and in general, in the years 1956–1979 – approximately 3,100.